



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XXI Nr 3 (286) Kończyce Wielkie MARZEC 2021
<http://parafia.konczycewielkie.pl> aniolkonczycki@interia.pl



WIELKI POST

17.02. – 1.04.2021

GORZKIE ŻALE
Kazanie Pasyjne
niedziela, godz. 16.15

DROGA KRZYŻOWA
piątek, godz. 16.15

DROGA KRZYŻOWA
w Rudniku
piątek, godz. 15.30

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

14 – 17 III 2021



Nauki wygłosi O. WINICJUSZ OFM

NIEDZIELA IV WIELKIEGO POSTU – 14 marca

- 7.30 Msza Św. z nauką ogólną
- 9.30 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 11.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 17.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 18.30 Msza Św. z nauką stanową dla mężczyzn

PONIEDZIAŁEK – 15 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką stanową dla kobiet

WTOREK – 16 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką ogólną

ŚRODA – 17 marca

- 8.00 Msza Św. z nauką ogólną
i błogosławieństwem Lourdes
- 16.00 Msza Św. z nauką ogólną w Rudniku
- 18.00 Msza Św. z nauką ogólną

PRZED KAŻDĄ MSZĄ OKAZJA DO SPOWIEDZI



TRUDNE FRAGMENTY EWANGELII:

Czy Pan Jezus namawia nas do nienawiści bliźniego?

Na pierwszy rzut oka, pytanie wydaje się nie tylko prowokacyjne, ale wręcz obrazoburcze i bluźniercze. Problem w tym, że słyszę je często od moich uczniów na katechezie, podczas spotkań Kręgu Biblijnego (szkoda, że na razie wszelkie spotkania zawieszone!) i od wielu naszych Parafian podczas okazjonalnych rozmów. Ci, którzy Pisma Świętego nie czytają, nie mają problemów z interpretacją różnych jego fragmentów, bo ich po prostu nie znają. Może tacy pseudo-katolicy wyznają zasadę „nadmiar wiedzy szkodzi i odbiera zdrowy sen, więc lepiej za dużo nie wiedzieć”. Kierując się tą zasadą w swoim życiu religijnym, nie skalają się lekturą Biblii przez cały rok. Z drugiej strony patrząc, tacy religijni abnegaci mają się lepiej. Religią się nie interesują, więc nie mają „problemów w wierze”, a wiary w nich tyle, co śniegu w lipcu. Niestety, dla sporej grupy katolików, niektóre teksty biblijne stają się powodem do niepokoju.

Pewnego dnia, po wieczornej Mszy, kolejna już osoba zapytała mnie o niejasną wypowiedź Pana Jezusa, zapisaną w Nowym Testamencie. Kiedy zauważyłem, że jest już którąś z kolei parafianką pytającą o ten sam fragment, usłyszałem: *„To niech ksiądz to wyjaśni w Aniele Kończyckim, a może wielu innym ludziom pomoże to rozwiązać podobne wątpliwości interpretacyjne.”* Od słowa do czynu droga krótka, więc skoro obiecałem, to... do roboty!

Najpierw zacytujmy tę zapisaną przez św. Łukasza kontrowersyjną wypowiedź Chrystusa, która wielu Jego wyznawcom spędza sen z powiek, powoduje palpitacje serca i burzy spokój ducha:

„Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i samego siebie, nie może być Moim uczniem” (Łk 14, 26 – 27)

Po przeczytaniu tych słów – wypowiedzianych przecież przez naszego Zbawiciela – padają od razu pełne świętego oburzenia pytania: Jak Jezus mógł powiedzieć coś takiego? Czy to w ogóle możliwe? A może bibliści błędnie przetłumaczyli Jego słowa? Czyż Jezus nie mówił cały czas o miłości i czy nie nawoływał w swoim nauczaniu do miłowania bliźniego, jak siebie samego? Czy nie nakazał swoim uczniom miłować nawet nieprzyjaciół i modlić się za nich? Czy nasz Pan nie nauczał,



że Bóg jest miłością, a On i Ojciec są jedno? Czy nie pokazał na przykładzie miłosiernego Samarytanina na czym polega istota miłości bliźniego? Skąd nagle takie słowa, które wydają się być zaprzeczeniem wszystkich Jego słów i czynów? O co tu chodzi? Jezus nawołujący do nienawiści najbliższych, a nawet siebie samego? Takie to przykładowe pytania nasuwają się ludziom po przeczytaniu zacytowanego fragmentu Łk 14, 26 – 27. Trudno się nie zgodzić z tymi, którym coś tutaj nie pasuje, gdyż zestawiając naukę Chrystusa o miłości z zacytowanymi powyżej Jego słowami możemy się w tym wszystkim zupełnie pogubić.

Aby dokonać właściwej interpretacji tej kontrowersyjnej wypowiedzi Jezusa i zrozumieć jej sens, musimy odwołać się do najważniejszej zasady hermeneutycznej: „od tekstu do kontekstu”. Na czym to polega? Na tym, że nie możemy odczytywać starożytnych tekstów w perspektywie dzisiejszej semantyki, aktualnego kontekstu historyczno – kulturowego i sposobu komunikacji językowej w naszym rejonie świata. Słowa Jezusa były wypowiedziane:

- * po pierwsze – kilkanaście wieków temu,
- * po drugie – w języku aramejskim,
- * po trzecie – do ludzi żyjących w innej kulturze i tradycji językowej.

Języki z grupy semickiej – do których należy między innymi język arabski, hebrajski, aramejski – znane są z bardzo poetyckiego i emocjonalnego sposobu formułowania wypowiedzi i wyjątkowo kwiecistych środków

semantycznych. Jednym z ozdobników językowych, który urozmaica i wzmacnia przekaz jest tzw. „hiperbola” zwana również przesadnią lub wyolbrzymieniem. UWAGA – teraz będzie parę trudniejszych i mądrzejszych informacji, ale bez tego nie zrozumiecie, o co chodziło Jezusowi. Otóż dla wielu czytelników, „hiperbola” kojarzy się raczej z matematyką, jako krzywa będąca zbiorem takich punktów, dla których wartość bezwzględna różnicy odległości tych punktów od dwóch ustalonych punktów nazywanych ogniskami hiperboli jest stała. Jednak w literaturze, terminem tym określa się środek stylistyczny polegający na wyolbrzymieniu, przejawianiu wypowiedzi, aby dodać jej powagi i większej stanowczości. Hiperbolę stosuje się do wywarcia na słuchacza mocnego wrażenia, zmuszenia go do posłuchu poprzez spotęgowanie ekspresji emocjonalno – słownej. W językach Bliskiego i Dalekiego Wschodu hiperboli używa się do dzisiaj na zasadzie kontrastu, czyli skrajnego przeciwstawienia sobie odrębnych rzeczywistości. Dla mieszkańców Bliskiego Wschodu omawiany fragment Ewangelii nie stanowi żadnego problemu, podobnie jej zrozumienie intencji wypowiedzianych przez Jezusa słów. W naszej słowiańskiej kulturze językowej, formujemy wypowiedzi konkretnie i wprost. Dla nas miłość to miłość, a nienawiść to nienawiść, więc trudno nam zrozumieć semickie niuans językowe i używanie dziwacznych środków ekspresji werbalnej. Pomimo to, również my, w naszej kulturze, używamy czasami hiperboli w codziennych sytuacjach. Kiedy matka mówi do syna: „*A spróbuj mi się spóźnić, to Cię chyba zatłukę!*”, syn doskonale rozumie, o co mamie chodzi. Wiadomo, że matka nie zatłucze (czyli nie zabije) swojego ukochanego synka za spóźnienie, a wypowiadając takie słowa, chciała tylko wzmocnić powagę wypowiedzi i dać chłopakowi do zrozumienia, że żartów nie ma! To była właśnie hiperbola, czyli przesadnia – wyolbrzymienie przekazu.

Spróbujmy więc „rozgryźć”, co miał na myśli Pan Jezus, kiedy stwierdził, że nie możemy zostać Jego uczniami, jeśli nie mamy w nienawiści swoich bliskich i samych siebie. Okazuje się – wbrew pozorom – że rozwiązanie jest bardzo proste. Takie samo, jak w przypadku zacytowanej powyżej matki „wygrażającej” synowi zatłuczeniem. Chodzi o to, że abyśmy mogli zostać uczniami i apostołami Chrystusa, musimy Go umiłować bardziej niż cokolwiek i kogokolwiek na świecie. **Różnica pomiędzy miłością do naszych bliskich, a między miłością do Jezusa musi być tak ogromna, jak ogromna jest różnica między miłością i nienawiścią. Miłość i nienawiść to dwa skrajne uczucia, będące od siebie skrajnie oddalone, będące po przeciwnych stronach „barykady”. Można powiedzieć, że zionie pomiędzy nimi przepaść. Tak samo powinna wyglądać różnica w miłości do Jezusa i do naszych bliskich (i samych siebie). Jezusa powinniśmy kochać nieskończenie bardziej. Obie miłości powinny być oddalone od siebie tak bardzo, jak miłość jest oddalona od nienawiści – nieskończenie daleko.** Jezus chce nam powiedzieć, że nie możemy zostać Jego uczniami tak na poważnie, jeśli nie pokochamy Go ponad wszystko. Kochamy naszych bliskich z całego serca i dobrze, ale ON ma być dla nas nieporównanie ważniejszy – nawet od naszych najukochańszych.

W sposób pozytywny (czyli bez hiperboli), tę samą prawdę ukazuje nam podobna wypowiedź Jezusa zapisana w Ewangelii świętego Mateusza:

„Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien.” (Mt 10, 37)

Rozumiemy teraz? Po prostu, miłość chrześcijanina do Jezusa musi być nieskończenie większa od miłości do kogokolwiek na tym świecie tak bardzo, jak nieskończenie odległe są od siebie miłość i nienawiść.

Ks. Mariusz

WIELKI POST

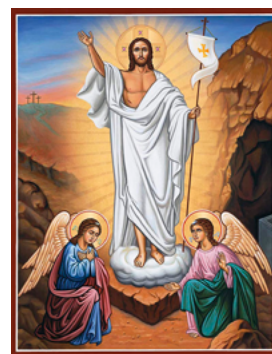
Z czego zrezygnuję
w Wielkim Poście?



Zrezygnuj z narzekania skoncentruj się na wdzięczności.
Zrezygnuj z pesymizmu stawaj się optymistą.
Zrezygnuj z gorzkich sądów myśl życzliwie.
Zrezygnuj z nadmiernej troski zawierz Opatrzności Bożej.
Zrezygnuj ze zniechęcenia bądź pełen nadziei.
Zrezygnuj z zawziętości powróć do przebaczenia.
Zrezygnuj z nienawiści odpłacaj dobrem za zło.
Zrezygnuj z negatywizmu bądź pozytywny.
Zrezygnuj z gniewu bądź cierpliwszy.
Zrezygnuj z małostkowości stawaj się dojrzały.
Zrezygnuj ze smutku raduj się z piękna, które jest wokół ciebie.
Zrezygnuj z zazdrości módl się o ufność.
Zrezygnuj z obgadywania kontroluj język.
Zrezygnuj z grzechu wracaj do cnoty.
Zrezygnuj z rezygnowania WYTRWAJ!

NASZ WIELKI TYDZIEŃ

(notatki z wywiadu)



Poprosiłem uczniów, aby przeprowadzili wywiad na temat Wielkiego Tygodnia w rodzinie. Poniżej streszczenie tego wywiadu. Życzę też wszystkim czytelnikom, by udało im się tak samo pięknie przeżyć ten niepowtarzalny czas.

Mąż rodziny z 30-letnim stażem opowiada

Od lat staramy się, by ten czas był wyjątkowy dla naszej rodziny, nie tylko dla Kościoła. Jeszcze nim narodziły się dzieci wiedzieliśmy, że o Wielkim Tygodniu trzeba pomyśleć dużo wcześniej...

Nim przyszło na świat pierwsze z naszych czworga dzieci spostrzegliśmy, że wszystko, co się da, trzeba zrobić wcześniej: w Wielkim Tygodniu nic nie porządkujemy, staramy się w tym czasie ze spraw codziennych wykonywać tylko to, co niezbędne. Żona jest nauczycielką, do środy jest w pracy, ja – jak mi się uda – biorę urlop na ten tydzień, a jeśli to niemożliwe, to chociaż od czwartku muszę mieć wolne. W Wielki Poniedziałek, Wtorek i Środę staramy się traktować jak nasze domowe rekolekcje: czytamy książki i artykuły związane z Wielkanocą; od kiedy pojawiły się dzieci opowiadamy im, jak umiemy, o tajemnicach paschalnych. Jest wiele rysowania i innych prac plastycznych – to będzie ozdobą naszego mieszkania..

Jeśli nasz spowiednik przed Niedzielą Palmową nie znalazł dla nas czasu, to był ostatni moment na sakramentalne pojednanie. W mieszkaniu też wszystko jest na swoim miejscu.

Od pewnego czasu pojawiły się materiały filmowe i edukacyjne, które czasem stają się pomocą. Słuchamy ostatnio też różnych konferencji z internetu.

Ponieważ mieszkamy w mieście, które jest stolicą diecezji, w Wielki Czwartek rano uczestniczymy we Mszy św. Krzyżma, by cieszyć się kapłaństwem nie tylko naszego wujka, ale kapłaństwem w Kościele, dziękujemy za Dar Eucharystii. Tego dnia w naszym domu tworzymy pisanki, które przydadzą się pojutrze.

Potem Msza św. Wieczerzy Pańskiej w naszej parafialnej świątyni; raz byłem wybrany przez księdza

proboszcza na jednego z mężczyzn, któremu celebrans obmywa stopy; tego dnia każde z dzieci chciało mi umyć nogi przed wieczorną uroczystością. Potem uroczysta kolacja w domu: nie ma Wielkiego Postu (Wielki Post trwa od Środy Popielcowej do Mszy Krzyżma). Kilka razy był u nas wujek, który jest księdzem; raz nawet przyszedł z jakimś misjonarzem, który przyjechał do Polski na urlop. Przed snem staraliśmy się długo siedzieć z dziećmi, opowiadać o dniu naszej Pierwszej Komunii Św., o wspomnieniach z różnych Mszy św. prymicyjnych, na których byliśmy.

W Wielki Piątek wstajemy nieco później (tylko kilka razy udało nam się uczestniczyć w kościele w ciemnej jutrzni). Tego dnia jednak w naszym domu uczymy się ciszy i powściągliwości. Dla dzieci ogłaszaliśmy konkursy: które z nich w ciągu tego dnia i następnego powie najmniej słów. Dzieci też tego dnia wykonywały jakieś prace plastyczne: kolorowanki, a nawet modele Golgoty i grobu wykonanego w skale. Chyba dwa razy pojechaliśmy do lasu i szukaliśmy wspólnie jakichś gałęzi albo starych korzeni, które nadawałyby się na wykonanie Krzyża. W wielki Piątek przygotowujemy koszyczek, który następnego dnia zaniesiemy z prośbą o poświęcenie pokarmów. Wkładając do koszyczka poszczególne produkty wyjaśniamy ich symbolikę: chleba i soli, jajek i mięsa.

Oczywiście po południu idziemy na Liturgię Męki Pańskiej: wiele razy jeden z naszych synów został zaproszony do czytania Męki Pana Jezusa. Staramy się po powrocie do domu dopełnić jakąś treścią to, w czym uczestniczyliśmy w świątyni: czasem dzieci miały wcześniej przygotować jakąś poezję na temat Krzyża, zawsze przed snem odmawialiśmy tajemnice bolesne Różańca Świętego.

W sobotę od rana ćwiczymy się w nadziei. Żona z córkami stroją stół, zaraz po powrocie z porannych odwiedzin na adoracji Pana Jezusa ukrytego w grobie stawia się na tym stole koszyczek z pokarmami poświęconymi przy okazji w kościele. Bardzo wiele radości

jest z tego, że to już drugi dzień, w którym staramy się mówić jak najmniej; nasze kobiety wspinały się na szczyty umiejętności porozumiewania się bez słów. Jest to stół, przy którym zasiądziemy do kolacji – jedynej w roku, która rozpocznie się niemal przed północą. Kończymy pisanki, stroimy mazurki i inne ciasta. No i zawsze odwiedzamy groby naszych bliskich na parafialnym cmentarzu.

Wigilia Paschalna trwa u nas zwykle od dwudziestej do dwudziestej trzeciej; zawsze staraliśmy się w domu, na miarę możliwości naszych dzieci, wyjaśniać wszystkie symbole, jakie się w niej pojawiają. Chyba najlepszym pomysłem był prezent siostry mojej teściowej – sama wykonała zeszyt z rysunkami poszczególnych części Liturgii i dzieci śledziły według tego zeszytu „czy ksiądz się nie pomylił”. Szczególnie ważne było zawsze dla nas dziękowanie za sakrament Chrztu Świątego.

Wieczorem wspomniana kolacja – jedyna taka w roku. Nawet dzieci zauważyły, że to jedyny posiłek, przed którym nie ma w domu modlitwy (modlitwą przed tą kolacją była cała Liturgia Wigilii Paschalnej). Czasem podczas tej kolacji robiliśmy dzieciom konkursy, które więcej zapamiętało z każdego z czytań.

W naszym domu nie było tradycji chodzenia na Rezurekcję; dziadek kiedyś nas nauczył, że Rezurekcja o szóstej rano to skutek godziny policyjnej wprowadzonej podczas zaborów przez cara; nie wolno było się gromadzić po zmroku, to ludzie szli do kościołów o świcie. Jesteśmy za to zawsze na Sumie, na Mszy św. po śniadaniu.

Rzeczywiście, co roku, już od lat, udaje nam się przeżyć ten czas tak, że na długo starcza siły. I po pewnym czasie rodzi się tęsknota za kolejnym Wielkim Tygodniem.

W ŁAGIEWNICKIM WIECZERNIKU

Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach jest światowym centrum kultu Bożego Miłosierdzia. Przybywa tam rokrocznie dwa miliony pielgrzymów z całego świata i ta liczba wciąż się powiększa. W tym miejscu przed laty żyła i spotykała się z Jezusem Miłosiernym św. Siostra Faustyna. Tam wędrował w drewniakach i modlił się św. Jan Paweł II. Obecnie niemal każdego dnia do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia przysyłane są świadectwa łask wymodlonych za wstawiennictwem św. Siostry Faustyny i Bożego Miłosierdzia.

Pani Edyta w swoim świadectwie napisała: „Kochany Jezu Miłosierny, dziękuję za uzdrowienie Kubusia. Jak miał trzy miesiące zachłysnął się i nie oddychał. Moja mama próbowała go ratować – dziecko nie oddychało, a ja wiedziałam, że tylko Ty, Panie, możesz pomóc. Rzucałam się na kolana przed Twoim obrazem i mówiłam: „Jezu, ratuj!”. Kubuś zaczął oddychać. Ma teraz 4 latka. Dziękuję Jezu za pomoc.

Z kolei pani Ewelina złożyła swoje podziękowanie Panu Jezusowi i św. Siostrze Faustynie: „Z całego serca dziękuję wam za życie i zdrowie mojego syna Krzysia – 5 lat temu, w 35. Tygodniu ciąży odkleiło się łożysko, byłam sama w domu, pogotowie odwiozło mnie do szpitala... Na stole operacyjnym próbowałam się modlić, jednak nie potrafiłam powiedzieć nic oprócz: „Jezu, ufam Tobie”. Przez ręce dobrych lekarzy, Jezu,



uratowałaś życie mojego synka i moje. Dziękuję! Teraz oczekujemy z mężem drugiego dziecka – Marta Faustyna ma urodzić się w maju. Jezu, błogosław jej, pomóż donosić ciążę, opiekuj się całą naszą rodziną”.

Inna jeszcze kobieta dziękowała za to, że wbrew medycynie jest w ciąży: „Przez 6 lat było to niemożliwe. Modlitwa wielu osób sprawiła, że niedługo zostanę mamą Alicji. Proszę, Jezu, opiekuj się moją rodziną i mną, byśmy nie zeszli na złą drogę i zawsze byli przy Tobie”.

Pan Marek w marcu 2015 roku złożył podziękowanie Jezusowi Chrystusowi za swoją córeczkę, która dzięki Jego łasce została uzdrowiona i wyleczona jako wcześniak z wylewami i marnymi szansami na normalne życie. „Wszystko się zaczęło po chrzcie świętym, kiedy to zakonnik ją pobłogosławił i dokonał uroczystego chrztu. Wtedy wszystko zaczęło się wycofywać. Trafiła

też w ręce wspaniałej pani lekarki postawionej przez Pana. Od samego początku ofiarowałam ją Panu. Teraz jest zdrową, dużą, piękną i mądrą patriotką kochającą Pana Jezusa, bohaterów narodowych i Święte Panny” – napisał mężczyzna.

Pani Bogusława opowiadała, że jej mąż dzięki pomocy Jezusa Miłosiernego i wstawiennictwu Siostry Faustyny przeszedł szczęśliwie operację nowotworu i wraca do zdrowia. „Wiem, że bez Twojej pomocy byłoby to niemożliwe, i głęboko wierzę, że dzięki Twojej łasce całkowicie wyzdrowieję” – wyznał.

Pewna czcicielka Bożego Miłosierdzia złożyła bardzo wzruszające świadectwo: „Przeczytanie *Dzienniczka* Siostry Faustyny nawróciło mnie. Przez lata żyłam w związkach bez ślubu, nie chodziłam do kościoła, pracowałam w niedzielę, chodziłam do wrózek, popełniałam grzechy śmiertelne. Czytając *Dzienniczek*, zapragnęłam tak bardzo Komunii Świętej i zjednoczenia z Jezusem, że mogłabym rzucić wszystko, żeby tylko być blisko Niego. Mojemu niewierzącemu i nieochrzczoneму narzeczonemu oświadczyłam, że chcę żyć w czystości (co było dla niego abstrakcją) i zamiast ślubu cywilnego chcę kościelny. Stał się cud. Po kilku moich modlitwach on spokojnie przyjął moją prośbę, co wcześniej było nie do wyobrażenia i kończyło się awanturami. Mieliśmy brać ślub mieszany (niewierzący z wierzącą w kościele). Odmówiłam *Nowennę Pompejańską* o łaskę wiary i chrztu świętego dla niego. Kilka dni przed końcem nowenny on powiedział, że chce chrztu. Dziś modli się ze mną i chodzi do kościoła. Jezu Miłosierny, *Dzienniczek* nie opisuje nawet procentu cudu i ogromu Twojego Miłosierdzia! Dziękuję Ci za Siostrę Faustynę, za to, że zechciałeś nam objawić i dać poznać w taki prosty sposób Twoją potęgę i miłość. Dziękuję za cud nawrócenia mnie i ludzi obok mnie. Bądź zawsze przy mnie, kocham Cię i ufam Tobie”.

Częstoskurcz minął

Pani Eliza – jak wyznała w swym świadectwie – za Jezusem Miłosiernym podążyła od dzieciństwa.

„Staram się zawsze nosić z sobą obraz Jezusa Miłosiernego. Codziennie obdarzam go pocałunkiem lub pocałunkami. Mam mocne przekonanie w moc i obietnice zawarte w *Dzienniczku* św. Siostry Faustyny. Obraz Jezusa Miłosiernego zawsze mi pomaga” – napisała kobieta i dodała, że wiele łask wyprosiła też, odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego. „Mam wypadanie płatków w sercu, któremu podczas ataku towarzyszy częstoskurcz. Pewnego dnia, gdy atak serca się pojawił (serce podczas ataku bije około 200 uderzeń na minutę bez względu na czynności wówczas wykony-



wane) położyłam się i przycisnęłam do serca obraz Jezusa Miłosiernego. Częstoskurcz bardzo szybko minął. Zwykle trwał ok. dwóch godzin, a raz nawet skończył się pobytem w szpitalu i podaniem leków” – relacjonowała pani Eliza.

Jak zaznacza czcicielka Bożego Miłosierdzia, jest to zaledwie jedna łaska z bardzo wielu w jej życiu, które zawdzięcza Jezusowi Miłosiernemu. „Staram się również łączyć modlitwy z dziękczynieniem za tyle łask. Dziękuję Ci za wszystkie łaski i wysłuchanie prośb, Jezu Miłosierny. Za dar macierzyństwa i zdrowia. Polecam

wszystkim odmawianie Koronki do Bożego Miłosierdzia. Zaufajcie Jezusowi, a On was umocni. Jezu, ufam Tobie!!!” – możemy przeczytać w świadectwie kobiety.

Spowiedź po latach

„Moja historia jest trochę inna niż większość czytanych tu podziękowań. W latach 90. Odwiedziłem sanktuarium w Łagiewnikach, ale sama obecność była raczej podyktowana ciekawością architektury niż miała charakter religijny. W roku 2014 zainteresowałem się życiorysem Siostry Faustyny, jej objawieniami. Postanowiłem kupić *Dzienniczek* na początku bardziej z ciekawości. Po przeczytaniu niecałej połowy *Dzienniczka* odbyłem po 15 latach przerwy spowiedź, wcześniej prosząc Siostrę Faustynę o wskazanie dobrego spowiednika. Trafiłem na kapłana, który prowadził ze mną dialog w konfesjonale – byłem pod wielkim wrażeniem. Jeszcze została mi połowa *Dzienniczka* do przeczytania. Uważam, że siostra Faustyna jest darem dla Kościoła. Dobrze się stało, że jej *Dzienniczek* został wydany i kult Bożego Miłosierdzia jest propagowany przez Kościół. Dla mnie fenomenem tej książki jest to, iż zwykła zakonnica, bez żadnego wcześniejszego przygotowania teologicznego, ma tak wielki dar i pisze z tak wielką łatwością i miłością o rzeczach, które dla wielu teologów są nieraz niezrozumiałe. Podziwiam jej determinację i wielką miłość do Jezusa”.





Z NAUCZANIA ŚW. JANA PAWŁA II NIE POZWÓLCIE, ABY IMIĘ BOŻE BYŁO OBRAŻANE

„Będą patrzeć na Tego, którego przebili” – te słowa kierują nasz wzrok ku Krzyżowi świętemu, ku drzewu krzyża, na którym zawisło Zbawienie Świata. „Nauka bowiem krzyża – jak pisze św. Paweł – która jest głupstwem dla świata, dla nas jest mocą Bożą”. Rozumieli to dobrze mieszkańcy Podhala. I kiedy kończył się wiek XIX, a rozpoczynał współczesny, ojcowie wasi na szczycie Giewontu ustawili krzyż. Ten krzyż tam stoi i trwa. Jest niemym ale wymownym świadkiem naszych czasów. Rzecz można, iż ten jubileuszowy krzyż patrzy w stronę Zakopanego i Krakowa, i dalej: w kierunku Warszawy i Gdańska. Ogarnia całą naszą ziemię od Tatr po Bałtyk. Chcieli wasi ojcowie, aby Chrystusowy krzyż królować w sposób szczególny na Giewoncie. I tak też się stało. Wasze miasto rozłożyło się u stóp krzyża, żyje i rozwija się w jego zasięgu. I Zakopane, i Podhale. Mówią o tym przydrożne kapliczki pięknie rzeźbione, z troską pielęgnowane. Chrystus towarzyszy wam w codziennej pracy i na szlakach górskich wędrówek. Mówią o tym kościoły waszego miasta, te stare, zabytkowe, kryjące w sobie całą tajemnicę ludzkiej wiary i pobożności, a także te nowe – niedawno powstałe dzięki waszej ofiarności, jak chociażby parafialny Kościół Św. Krzyża.

Umiłowani bracia i siostry, nie wstydźcie się krzyża! Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. **Brońcie Krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu społecznym czy rodzinnym.** Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych, szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech przypomina nam o miłości Boga do człowieka, która w krzyżu znalazła swój najgłębszy wyraz.

*Zakopane, 6 czerwca 1997 r.
Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej
Matki Bernardyny Marii Jabłońskiej
i matki Marii Karłowskiej*

Modlitwa do Św. Jana Pawła II

Święty Janie Pawle, błogosław nam z twojego okna w Niebie!

Błogosław Kościół, który kochałeś i któremu służyłeś, którym kierowałeś i odważnie wiodłeś po drogach świata, aby wszystkim ludziom niósł Jezusa i wszystkich do Niego prowadził.

Błogosław młodym, którzy byli twoją wielką miłością. Pomóż im marzyć i patrzeć wysoko w górę, aby znaleźli światło, które rozjaśni drogi ich życia na ziemi.

Błogosław rodzinom, błogosław każdej rodzinie! Ty dostrzegłeś atak szatana na rodzinę, tę cenną i nieodzowną iskrę z Nieba, w której pulsuje miłość Boga i w której zapala się życie, Boży dar. Janie Pawle, osłaniaj rodzinę swoją modlitwą.

Pobłogosław Polskę, której synem czułeś się także wtedy, kiedy Bóg wezwał Cię, byś był ojcem. Strzeż w twojej ukochanej Ojczyźnie tego chrześcijańskiego znamienia, które jest cennym dziedzictwem historii i kompasem wskazującym przyszłość dla twojego narodu.

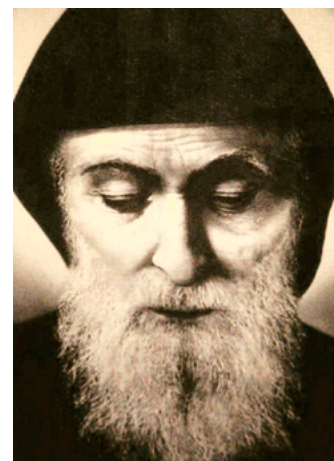
Módl się za cały świat, wciąż jeszcze naznaczony napięciami, wojnami, niesprawiedliwością i wybuchami nienawiści. Ty przeciwstawiałeś się wojnie, wzywając do dialogu i siejąc miłość: módl się za nami, abyśmy byli niestrudzonymi siewcami pokoju.

Święty Janie Pawle, módl się za nami i, z twojego okna w Niebie, ześlij nam Boże błogosławieństwo! Amen.

Angelo kard. Comastri

ZNAK OD ŚWIĘTEGO CHARBELA

Od początku XXI wieku maronicki Święty z Bliskiego Wschodu zaczął zdobywać coraz większą popularność w Polsce. W znaku relikwii jest obecny w kilku polskich kościołach i gromadzi wokół siebie coraz większą rzeszę czcicieli. Od 2014 roku nabożeństwa do św. Charbela odbywają się w jednej z najstarszych świątyń parafialnych Krakowa – Kościele Świętego Krzyża, w samym centrum miasta. Każdego 30. dnia miesiąca gromadzi się tu kilkaset osób. Przed Mszą Św. odmawiany jest różaniec z odczytaniem prośb i podziękowań, a po Eucharystii następuje błogosławieństwo olejem zmieszonym z substancją z grobu świętego pustelnika. W 2017 roku gościł tu Raymond Narder – dyrektor libańskiej telewizji katolickiej, naznaczony przez św. Charbela szczególnym znakiem i posłannictwem.



Raymond jest maronitą z Libanu. Ma żonę i trzech synów. Z wykształcenia jest inżynierem elektronikiem. Pracuje w telewizji katolickiej. Zawsze był człowiekiem wierzącym, pragnącym pogłębiać swe życie duchowe. Obowiązki męża i ojca nie zawsze pozwalały mu poświęcać tyle czasu na modlitwę i kontemplację, ile by chciał. Dlatego też od czasu do czasu, późnym wieczorem, oddalał się od swojej rodziny, by być tylko z Bogiem, modląc się przez całą noc w jednym z klasztorów. W roku 1994, w przeddzień swoich 33 urodzin, medytował właśnie w klasztorze Annaya. Przy pięciu zapalonych świecach, ułożonych w znak krzyża, czytał Pismo Święte. Około północy poczuł delikatne tchnienie jakby ciepłego wiatru, które z każdą chwilą przybierało na sile.

Nieporuszony płomień świec

Wiatr targał koronami drzew oraz foliami zabezpieczającymi materiały przeznaczone do remontu klasztoru, ale płomień świec pozostał nieporuszony mimo otwartego okna. W pewnym momencie Raymond przeżył coś, co później opisał jako przeniesienie do innego wymiaru: otoczyło go światło, które stokrotnie przewyższało jasnością słońce, lecz nie oślepiło, a emanowało niezmierną miłością i dobrocią. Poczuł obecność Boga. Jego zmysły zaczęły odbierać inaczej: nie słyszał słów, a rozumiał mowę, nie czuł zimna ani gorąca, nie czuł swojego ciała. Pojawiła się myśl: „Czy ja śnię?” i jednocześnie przyszła odpowiedź bez słów i głosu: „Jesteś świadomy bardziej niż kiedykolwiek”. Obecność, którą czuł w jasności, napełniała go głębokim pokojem. Żadne ludzkie słowa nie mogą wyrazić tego doświadczenia. Kiedy światło zaczęło powoli gasnąć, odczuł wielki smutek, jakby musiał wrócić z życia do śmierci. Prosił: „Nie odchodź!”. W swoim sercu

usłyszał zapewnienie, że Bóg zawsze jest obecny przy człowieku. I wszystko znikło. Powrócił do ziemskiej rzeczywistości. Było ciemno i zimno. Poczuł ból zeszywniałych mięśni i stawów. Powoli zdał sobie sprawę, że minęło kilka godzin. Podniósł się, pozbierał wypalone świece, zabrał Pismo Święte i ruszył w stronę wyjścia, rozmyślając o tym, czego doświadczył. Jego umysł nie był w stanie pojąć tego, co się wydarzyło. Pragnął dowodu na to, że nie był to sen.

Odcisk palców na skórze

Gdy przechodził obok stojącej na dziedzińcu figury św. Charbela, poczuł silne pieczenie na lewym ramieniu. W samochodzie zdjął sweter, podwinął rękaw koszuli i zobaczył odbity na skórze wyraźny ślad pięciu palców dłoni. Nie czuł już bólu, tylko ciepło. Pomyślał, że ma gorączkę i halucynacje. W domu, aby przekonać się o tym, że nie śni, pokazał ramię żonie. Ona przeżegnała się i zapytała, co się stało. Poczuł ulgę i radość, że to, co widzi, jest namacalnym dowodem tego, co przeżył. Po tym wszystkim udał się do arcybiskupa Bejrutu i opowiedział o tym, czego doświadczył. Arcybiskup poradził mu, aby pokazać ramię lekarzom. Tę samą radę dał mu przełożony klasztoru w Annaya, kiedy przyjechał opowiedzieć mu

o wydarzeniach tamtej nocy. Znamię na ramieniu Raymonda badali różni specjaliści, w tym chirurg plastyczny. Lekarze stwierdzili, że wygląda to jak oparzenie drugiego i trzeciego stopnia, jednakże czerwony (a nie szary czy ciemny) kolor nie jest typowy dla tego rodzaju uszkodzenia skóry. Nietypowy był także brak odczucia bólu, a po upływie czasu można było stwierdzić też brak blizny. Znamię zagoiło się samorzutnie w ciągu kilku dni. Pojawia się jednak ponownie za każdym razem, kiedy św. Charbel przekazuje przez Raymonda przesłanie do świata.



Orędzia od św. Charbela

Pierwsze orędzie od św. Charbela Raymond Nader otrzymał w lipcu 1995 roku, dokładnie w dzień wspomnienia świętego. Podczas procesji do klasztoru w Annaya, zbliżył się do niego nieznany starszy mnich. W jednej chwili umilkły wszelkie głosy wokół, a Raymond usłyszał jasny wewnętrzny przekaz. Było to orędzie zawierające wezwanie do modlitwy, pokuty i miłości Boga i bliźniego. Jednocześnie poczuł, że na jego ramieniu znów odnawia się znamie dłoni. Ot tej pory, co pewien czas, otrzymuje przesłania, które przypisuje św. Charbelowi. Orędzia te zachęcają go do

przemiany wewnętrznej i większej łączności z Bogiem oraz przestrzegają przed zbytnim przywiązaniem do spraw materialnych. Są wskazówkami przekazywanymi przez kogoś, kto patrzy na naszą życiową wędrówkę z pozycji wieczności. Przypominają naukę Kościoła o tym, że celem życia człowieka jest zbawienie duszy. Stanowią inspirację do medytacji i pobożnych rozmyślań. Raymond przedstawia je najpierw władzom kościelnym, a za ich pozwoleniem propaguje w swoich książkach oraz podczas spotkań z wiernymi na całym świecie. W 2017 roku przybył do Krakowa, by także tutaj podzielić się swoim doświadczeniem.

POGRZEB KATOLICKI I POCHÓWEK

– potrzebne dokumenty, opłaty miejsca na cmentarzu

Dokumenty potrzebne przy zgłaszaniu pogrzebu:

1. akt zgonu (z Urzędu Stanu Cywilnego);
2. karta zgonu (wydana przez lekarza);
3. zgoda na pogrzeb w naszej parafii (dot. zmarłych spoza parafii);
4. zaświadczenie o udzieleniu sakramentu chorych i wiatyku (Komunii świętej), jeśli zgon nastąpił poza parafią lub w szpitalu.

Kolejność załatwiania spraw związanych z pogrzebem:

1. Zgłosić się do parafii, aby ustalić dzień i godzinę pogrzebu.
2. Skontaktować się z firmą pogrzebową.
3. W międzyczasie odebrać od lekarza kartę zgonu i uzupełnić ją w USC (otrzymujemy akt zgonu).
4. Będąc w posiadaniu karty zgonu i aktu zgonu zgłosić się do kancelarii parafialnej. Jeżeli osoba zmarła nie była z naszej parafii, należy dostarczyć zgodę na pogrzeb katolicki z parafii, do której należała osoba zmarła.
5. Sprawdzić w kancelarii, czy grób posiada aktualną opłatę (dotyczy grobu, w którym jest już pochowany ktoś z rodziny)
6. Po wypełnieniu wszelkich formalności, należy skontaktować się z grabarzem, ustalając z nim sprawy związane bezpośrednio z pochówkiem na cmentarzu (w przypadku nowszych pomników, trzeba będzie poprosić o „rozebranie” pomnika firmę, która go wykonała).
7. Dalsze szczegóły co do przebiegu uroczystości pogrzebowej ustalamy z księdzem podczas wizyty w kancelarii.

Nowe opłaty za groby i pomniki na cmentarzu (opłaty uiszczamy w kancelarii parafialnej):

Pragniemy poinformować, że od pewnego czasu wzrosły opłaty za miejsca na cmentarzu na terenie całego Powiatu Cieszyńskiego. Nasz cmentarz nie jest cmentarzem komunalnym, tylko parafialnym, dlatego nowe ceny będą niższe niż na komunalnych.

Grób pojedynczy – 300 zł - na 10 lat

Grób podwójny – 600 zł - na 10 lat

Nowy pomnik – 100 zł – opłata jednorazowa

Zgodnie z ustawą o cmentarzach i chowaniu zmarłych (ustawa z roku 1959, obowiązuje do dzisiaj), grób może być użyty do ponownego pochówku, jeśli po upływie 20 lat od zawarcia przez zarząd cmentarza umowy cywilnoprawnej z dysponentem grobu, nie zostanie dokonana kolejna opłata.

Na grobach, które nie były opłacane przez 20 lat zostanie umieszczona informacja: „**Grób przeznaczony do przekopania**”. Informacja będzie umieszczona także na stronie internetowej parafii. Jeśli przez 30 dni od momentu zamieszczenia informacji nikt nie zgłosi roszczeń do grobu i nie wniesie opłaty, grób zostanie przeznaczony do powtórnego pochówku.

Ogłoszenia Duszpasterskie

- 1. Trwa okres Wielkiego Postu.** Zapraszamy wiernych do udziału w tradycyjnych nabożeństwach Drogi Krzyżowej w piątek o godz. 16.15 i Gorzkich Żali z Kazaniem Pasyjnym w niedzielę o 16.15. Droga Krzyżowa w Rudniku – w piątek o 15.30. Przypominamy, że wierny, który odprawia pobożnie Drogę Krzyżową może uzyskać odpust zupełny, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.
- 2. Od IV niedzieli Wielkiego Postu tj. od 14 marca rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne.** Rekolekcje poprowadzi o. Winicjusz.
- 3. W piątek, 19 marca przypada uroczystość Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.** Msza św. W intencji Imienników Św. Józefa o godz. 17.00
- 4. W czwartek, 25 marca przypada uroczystość Zwiastowania Pańskiego.** Jest to zarazem Dzień Świętości Życia. Ofiara zebrana w tym dniu /do puszek/ jest przeznaczona na Dom Matki i Dziecka. Również w tym dniu przypada 29 rocznica erygowania naszej diecezji, o której pamiętamy w modlitwie.
- 5. W niedzielę, 28 marca, przypada Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej.** Zapraszamy na uroczyste pobłogosławienie gałązek palmowych i procesję z palmami o godz. 11.00. W tym dniu obchodzony jest Światowy Dzień Młodzieży, która gromadzi się pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego w kościele katedralnym. W naszej diecezji początek liturgii o godzinie 13.30 przed kościołem Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej.

INTENCJE MSZALNE

01.03.2021 Poniedziałek

17.00 Za ++ Emilię Herman, rodziców, braci, bratowe oraz ++ bratanka Franciszka.

02.03.2021 Wtorek

17.00 1. Za + Wojciecha Łazarz – od Agnieszki i Czesława Męcnańskich.

2. Z okazji 40 urodzin Magdaleny z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo w dalszym życiu.

03.03.2021 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ Helenę Szuster – od rodziny Plucińskich z Cieszyna.

17.00 Za + Tadeusza Kołatek w 1 rocznicę śmierci, ++ jego rodziców Jana i Jadwigę, teściów Zofię i Franciszka Machej, szwagra Władysława; za domostwo do Opatrzności Bożej.

04.03.2021 I Czwartek ŚWIĘTO ŚW. KAZIMIERZA, KRÓLEWICZA

17.00 1. Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza, Stanisławę, + o. Ottona.

2. Za + Helenę Morawiec – od IV Róży.

05.03.2021 I Piątek

15.30 Rudnik: Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za + Helenę Szuster – od rodzin Machej i Cieślak.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Za ++ Józefa Parchańskiego, żonę Annę, ++ z rodzin Parchański, Tomica, Gabzdyl; domostwo do Opatrzności Bożej.

06.03.2021 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

17.00 Za ++ Franciszka Machej, żonę Annę, syna Bronisława, córkę Małgorzatę, wnuka Bartłomieja, rodziców z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.

07.03.2021 III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 Za ++ Antoniego, Otylię Wieliczka.

9.30 Rudnik: Za ++ Franciszka Wawrzyczka, rodziców Annę, Franciszka Wawrzyczek, Filomenę, Franciszka Parchański, synów Stanisława i Józefa, żonę Marię, + Stanisława Widnic, ++ z rodziny, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 W 1 urodziny Mai i 3 urodziny Mikołaja z prośbą o Boże błogosławieństwo i opiekę Aniołów Stróżów.

- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne
17.00 O Boże błogosławieństwo dla rodzin Fidyk i Lebioda.

08.03.2021 Poniedziałek

- 17.00** Za + Zofię Czyż – od pracowników Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Kończycach Wielkich.

09.03.2021 Wtorek

- 17.00** 1. Za ++ Władysława i Alojzego, ++ z rodzin Czakon, Matuszek i Krzyżowski.
 2. Za + Tadeusza Smelik – od rodziny Jana, Barbary i Anny Zielińskich.

10.03.2021 Środa

- 16.00** Rudnik: Za + Helenę Szuster – od rodziny Feruga.
17.00 Za + Wojciecha Łazarz – od syna Grzegorza z rodziną.

11.03.2021 Czwartek

- 17.00** 1. Za + męża Janusza Foltyn w 9 rocznicę śmierci, Franciszkę, Józefa, Antoniego Foltyn, Karola, Annę Owczarzy, brata Jana, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.
 2. Za ++ Waleriana, Annę i Kazimierza Pilch; domostwo do Opatrzności Bożej.

12.03.2021 Piątek

- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa
16.00 Rudnik: Za + Edwarda Pawełek.
16.15 Droga Krzyżowa
17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Emilię, Karola Mazurek, ++ córki Emilię i Marię z mężami, synową Agnieszkę, wnuków Andrzeja, Bronisława i Janusza, ++ z rodzin Mazurek, Tomica, Czendlik, dusze w czyśćcu cierpiące.

13.03.2021 Sobota

- 8.00** O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Patrycji z okazji imienin.
17.00 Za ++ Marię Mokrzycką w 1 rocznicę śmierci, męża Bronisława, Joannę, Alojzego Gocman, syna Teofila, Annę, Alojzego Stoły, synów Feliksa, Wiktora i Józefa, Jadwigę, Antoniego Małjurek, Marię, Józefa Piekar, Marcełę, Wiktora Stoły, dusze w czyśćcu cierpiące.

14.03.2021 IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – REKOLEKCJE

- 7.30** Za + męża Józefa Machej w 15 rocznicę śmierci, mamę Annę Jojko w 8 rocznicę śmierci, dusze w czyśćcu cierpiące.

- 9.30** Rudnik: Za + ojca Leopolda Winkler, ++ dziadków z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 11.00** 1. Dziękczynna – z okazji 92 urodzin Pankracego z prośbą o opiekę Opatrzności Bożej oraz za + żonę Franciszkę.

2. Za ++ Annę, Pawła, Michała Legierski, Zuzannę, Pawła Polok, Jadwigę Małjurek, dusze w czyśćcu cierpiące.

- 16.15** Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

- 17.00** Za ++ ojca Franciszka Wawrzyczka, rodziców Marię, Bolesława Żyła, + brata Bronisława, + Mariana Walnika, dusze w czyśćcu cierpiące.

- 18.30** Za ++ Franciszkę Kamińską i Krzysztofa Noga.

15.03.2021 Poniedziałek REKOLEKCJE

- 8.00** Za + Bronisława Łojko – od rodziny Czempiel.

- 16.00** Rudnik: Za ++ Ludwika, Małgorzatek Mikołajczyk, dziadków z obu stron, brata Krzysztofa; domostwo do Opatrzności Bożej.

- 18.00** Za ++ rodziców Emilię i Franciszka Matuszek, ++ dzieci, ++ z rodziny.

16.03.2021 Wtorek REKOLEKCJE

- 8.00** Za + Franciszka Solnickiego – od sąsiadów z Bloku.

- 16.00** Rudnik: Za + Krystynę Machej – od rodziny Pszczółka.

- 18.00** 1. Za + Karola Jojko, ++ rodziców z obu stron, ++ z rodzin Jojko, Chmiel, Matuszek, Tomica.

2. Z okazji 18 urodzin Jonasza z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego w dorosłym życiu.

- 21.00** Apel Jasnogórski

17.03.2021 Środa REKOLEKCJE

- 8.00** Za + Franciszka Morawiec – od rodzin Matloch i Piekar.

- 16.00** Rudnik: Za + Helenę Szuster – od wnuczek Anny i Magdaleny z rodzinami.

- 18.00** Za + Wojciecha Łazarz – od sąsiadów Teresy i Marka Pszczółków z rodziną oraz Klaudii i Brygidy z rodzinami.

18.03.2021 Czwartek

- 17.00** 1. Za + Zofię Żyła – od syna Jarosława.

2. Za + Tadeusza Smelik – od Wandy i Stanisława Grzybek.

19.03.2021 Piątek UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NAJSWIĘTSZEJ MARYI PANNY

- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa

- 16.00** Rudnik: Za + Krzysztofa Mikołajczyka – od cioci Heleny z rodziną.

- 16.15** Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. szkolna: W intencji Imienników Św. Józefa z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie.

20.03.2021 Sobota

8.00 Za + Helenę Morawiec – od rodzin Piekar, Dawid, Steler, Pierchała, Kucharczyk i Nawrat.

17.00 Za + Stefana Bizoń, rodziców, rodzeństwo, + zięcia Wiktora

21.03.2021 V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

7.30 Za ++ Zofię, Jana Gremlik, Emilię, Józefa Piekar, syna Stanisława, Joannę, Ludwika Ozga.

9.30 Rudnik: Za + Elżbietę Bijok.

11.00 Podziękowanie za 75 lat życia Józefa, za łaski Opatrzności Bożej nad całą rodziną, opiekę i wstawiennictwo Matki Bożej i św. Józefa, z prośbą o dalsze łaski dla całej rodziny.

16.15 Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

17.00 1. Za ++ męża Józefa Pala, rodziców, teściów, synową Jadwigę, dziadków z obu stron, szwagrow Bolesława i Józefa; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. W 18 urodziny Elżbiety Tengler z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, Dary Ducha Świętego i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

22.03.2021 Poniedziałek

17.00 Za ++ rodziców Marię, Karola Bierski, rodzeństwo oraz wszystkich ++ z rodzin Bierski, Bijok; domostwo do Opatrzności Bożej.

19.00 Nabożeństwo Pompejańskie

23.03.2021 Wtorek

17.00 1. Za + Władysława Kopiec – od pracowników Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Końcach Wielkich.

2. Za ++ Józefa Herman, jego rodziców, teściów, siostrę, szwagrow, ++ Martę i Adama Frejek; domostwo do Opatrzności Bożej.

24.03.2021 Środa

16.00 Rudnik: Z okazji 50 urodzin Marioli z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, i zdrowie w dalszym życiu.

17.00 Za + Józefa Stoszek, ++ rodziców, rodzeństwo z obu stron, ++ z rodzin Czempiel, Bijok i Stoszek; domostwo do Opatrzności Bożej.

25.03.2021 Czwartek UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO

8.00 Za ++ mamę Bronisławę Klocek w 2 rocznicę śmierci, ojca Władysława, ++ synów i synową Bożenę oraz za domostwo do Opatrzności Bożej – od syna Mieczysława.

17.00 Za ++ Joannę, Pawła, Józefa, Martę Tomosz, Stanisława, Mariannę, Józefa, Emilię, Alojzego Agnieszkę Jurgała, Zofię, Henryka Folwarczny; domostwo do Opatrzności Bożej.

26.03.2021 Piątek

15.30 Rudnik: Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za ++ Józefa, Zofię Gabzdyl, syna Bronisława, synową Annę, + wnuczkę Jadwigę, rodziców z obu stron; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. 6 – tyg.

27.03.2021 Sobota

8.00 Z okazji 15 urodzin Pawła Stosza z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.

17.00 Za ++ Franciszka i Bronisławę Waleczek.

28.03.2021 NIEDZIELA PALMOWA – MĘKI PAŃSKIEJ

7.30 Za ++ rodziców Barbarę, Teofila Czakon, brata Władysława, ++ dziadków Filipiek i Czakon.

9.30 Rudnik: Za ++ z rodziny Południk, ++ synów Janusza i Zdzisława, + Weronikę Gwiżdż, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00 Za + Feliksa Stoły w 2 rocznicę śmierci.

16.15 Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

17.00 Za + syna Jana, ++ z rodzin Kamiński, Ryszka, Piecha, Mołek i Noga.

29.03.2021 WIELKI PONIEDZIAŁEK

17.00 Za + Emila Kuchejdę, jego rodziców, teścia, szwagrow Eugeniusza i Wojciecha.

30.03.2021 WIELKI WTOREK

17.00 1. Za + mamę Marię Szajter, dziadków, + Konrada Żydek, żonę Marię, brata Karola, rodziców, zięcia Stanisława, ++ z rodziny oraz o zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej dla rodziny.

2. Za ++ Antoninę, Stanisława Sztuchlik, Emilię, Karola, Gustawa, Józefa, Bronisławę, Tadeusza Wawrzyczek, ++ z rodziny Siekierka.

31.03.2021 WIELKA ŚRODA

16.00 Rudnik: Za + Helenę Szuster – od Marioli Czakon z rodziną.

17.00 Za ++ Józefa, Marię Żywczok, rodziców z obu stron, zięcia Antoniego Szczypkę, Alojzję Kula, Wilhelma, Marię Żyła, Rudolfa Machej, jego rodziców, dusze w czyśćcu cierpiące; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

LITURGICZNE OBCHODY MIESIĄCA:

- 4.03. – święto Św. Kazimierza, Królewicza
 19.03. – UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA
 OBLUBIEŃCA NMP
 25.03. – UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA
 PAŃSKIEGO
28.03. – NIEDZIELA PALMOWA
– CZYLI MEKI PAŃSKIEJ

Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

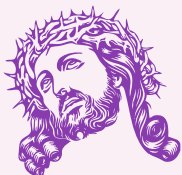
– niedziela – godz. 16.15

Droga Krzyżowa

– piątek – godz. 16.15

Droga Krzyżowa w Rudniku

– w piątek – godz. 15.30.

**SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA**

- 05.03. – Statek – piątek
 ul. Statek 1, 2, 3, 4, 5
 12.03. – Statek – piątek
 ul. Statek 10, 12, 16, 16A, 18, 20
 19.03. – Statek – piątek
 ul. Statek 26, 28
 ul. Cieszyńska 43, 48, 52, 56
 26.03. – Holica – piątek
 ul. Dolna 5, 7, 13, 15, 16
 31.03. – Holica – środa
 ul. Górna 13, 17, 19
 ul. Dolna 26
 ul. Zamkowa 14

NABOŻEŃSTWA

W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archaniola, Patrona naszej Parafii

W każdą środę po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W każdy **czwartek** od godz. 16.00
 – Godzina Święta

W **III piątek miesiąca** po Mszy św.
 – Koronka do Bożego Miłosierdzia

16 dnia miesiąca o godz. 21.00
 – Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.

22 dnia miesiąca – o godz. 19.00
 – Nabożeństwo Pompejańskie

I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii

I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa

I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny

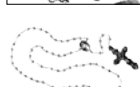
Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.

I czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św

Kancelaria Parafialna – czynna pn. - pt. w godz. 9.00 - 12.00

Protokoły przedślubne – pt. - godz. 19.00

Odwiedziny Chorych – w środę 17 marca – czasie rekolekcji

**Nabożeństwa Pompejańskie**

22 marca (tj. poniedziałek)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczного udziału

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archaniola w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Ks. Mariusz Zemanek, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Joanna Wieliczka-Szarkowa, Teresa Staniek, Kamila Gawlas.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl

Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

Nr konta: **BS Cieszyn 50 8113 1017 2003 0176 5694 0001**

Co słyszeć u przedszkolaków?



4-latki



3-latki

Pierwszy semestr już za nami. W tym czasie w przedszkolu udało się zrealizować wiele ciekawych zajęć oraz wspólnych zabaw. Dzieci miały możliwość uczestniczyć w nietypowych świętach jak na przykład: Dzień Postaci z Bajek, Dzień Jeża, Dzień Chleba czy Dzień Pluszowego Misia.

W okresie bożonarodzeniowym w naszym przedszkolu bardzo wiele się działo. Jak co roku wraz z rozpoczęciem Adwentu do przedszkolaków przylatywał Aniołek, który zostawiał list dla dzieci z zadaniem na każdy dzień tygodnia. 6 grudnia przedszkole odwiedził św. Mikołaj zostawiając upominki. Każda z przedszkolnych grup z myślą o św. Mikołaju przygotowała w podziękowaniu piosenkę lub taniec. Zbliżające się Święta były widoczne nie tylko dzięki kolorowym dekoracjom, ale przede wszystkim dzięki zapachom, które zaczęły się unosić w przedszkolu na kilka dni przed Wigilią. Przedszkolaki i to zarówno te młodsze jak i starsze postawiły upiec święteczne ciasteczka i pierniczki. Jak można się było spodziewać podczas Wigilijki wszystkie zostały schrupane. Na kilka dni przed przerwą świąteczną odbyły się piękne występy artystyczny w wykonaniu dzieci, które w związku z obecną sytuacją były nagrane a następnie udostępniane na stronie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego.

Powrót do przedszkola po feriach minął na przygotowaniach do występów z okazji Dnia Babci i Dziadka, które także zostały nagrane i udostępnione na stronie internetowej. W lutym również udało się zrealizować Bal Przebierańców oraz kilka nietypowych świąt: Międzynarodowy Dzień Pizzy, Dzień Ciasta Marchewkowego, Tłusty Czwartek, Walentynki, Dzień Kota czy Dzień Dinozaura.

Kamila Gawlas



5-latki



6-latki





Dzień Górnika

Dzień pizzy



Walentynkowe babeczki

Walentynkowe kodowanie